

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/351,Wystawa-Wiezienie-w-Gdansk-wiek-w-dziejach-miasta-Gdansk-4-listopada-2003-r.html>
01.04.2026, 20:53

Wystawa „Więzenie w Gdańsku – wiek w dziejach miasta” – Gdańsk, 4 listopada 2003 r.

05.11.2003

4 listopada br. w Archiwum Państwowym w Gdańsku została otwarta wspólna wystawa Archiwum Państwowego, Aresztu Śledczego w Gdańsku oraz OBEP IPN Gdańsk. Uroczystego otwarcia wystawy dokonali dr Aniela Przywuska, dyrektor Archiwum Państwowego w Gdańsku oraz Edmund Krasowski, dyrektor Oddziału Gdańskiego IPN. Otwarcia towarzyszyły dwie krótkie prelekcje historyczne – kpt. więziennictwa Waldemara Kowalskiego, oraz kierownika Referatu Wystaw OBEP IPN Gdańsk Piotra Szubarczyka.

Wystawa została przygotowana na 100-lecie więzienia i była już prezentowana we wrześniu na terenie Aresztu Śledczego oraz w październiku na terenie Centralnego Ośrodka Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu. Zawiera plany i makiety dawnego więzienia, zdjęcia z Archiwum Państwowego oraz liczne obiekty przygotowane przez pracowników Aresztu Śledczego, m.in. współczesne emblematy straży więziennej z różnych krajów świata, twórczość więźniów oraz przykłady akcesoriów służących zmyleniu straży więziennej.

Część wystawy przygotowana przez IPN nosi tytuł „Pod kuratelą UB – więzienie gdańskie w latach 1945-1956” i zawiera zdjęcia, kopie dokumentów oraz komentarz historyczny dotyczący tego okresu.

„27 marca 1945 r. do więzienia wkroczyli Sowieci. Władza nad nim przeszła w ręce NKWD. Co zbadali na miejscu, co zabrali, kogo w tym czasie tu więzili? To pozostaje na razie tajemnicą rosyjskich archiwów. 9 kwietnia [1945] rozpoczęto proces etapowego przekazywania więzienia Urzędowi Bezpieczeństwa Publicznego. Nie wiadomo dlaczego, zaczęto je nazywać „Sing-Sing”. Ślady tej nazwy pozostały nawet w dokumentach. W aktach kadrowych jednego z funkcjonariuszy zachował się taki m.in. zapis: „Do naczelnika Więzienia w Gdańsku – można zatrudnić Tadeusza Pucka jako oddziałowego Sing-Sing...”. (Cyt. za: W. Kowalski. Dwie strony krat...)

Każdej władzy potrzebne są sądy i więzienia. Z morza gdańskich ruin wyrastały nienaruszone obiekty przy ulicy Schiesstange (Kurkowej). W marcu, przed wkroczeniem Sowietów, więzienie opustoszało. Zaludniało się (i przeludniało) z dnia na dzień. Według oficjalnego raportu 14 grudnia 1945 r. przebywało w nim już 1140 więźniów! Większość stanowili Niemcy podejrzewani o aktywny udział w eksterminacji Polaków, aktywność w partii hitlerowskiej lub o zbrodnie wojenne. Wśród nich było też jednak wielu niewinnych ludzi, miejscowych Polaków i Kaszubów, którzy przeszli trudne chwile w czasie okupacji a teraz na nowo musieli udowadniać, że są Polakami. Dochodziło na tym tle do tragedii.

Z miesiąca na miesiąc coraz większą liczbę zatrzymanych stanowili „bandyci”, czyli uczestnicy antykomunistycznej konspiracji niepodległościowej – z formacji poakowskich, Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość i innych.

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)



Ruiny Gdańska wiosną 1945 r. Największych zniszczeń wojska sowieckie dokonały już po pokonaniu Niemców. Grupy żołnierzy przez wiele dni wrzucały wiązki granatów do klatek schodowych, demolowały świątynie i inne obiekty w mieście.



Ruiny Gdańska wiosną 1945 r. Największych zniszczeń wojska sowieckie dokonały już po pokonaniu Niemców. Grupy żołnierzy przez wiele dni wrzucały wiązki granatów do klatek schodowych, demolowały świątynie i inne obiekty w mieście.